

Gazeta Gdańska

PRZEDPŁATA W POLSCE wynosi kwartalnie 6 marek polskich z odnośnieniem do domu przez listowego. **OGŁOSZENIA** inserentów zamieszczanych w Polsce po 1.20 mk. polskich za jedno-linowy wiersz petitowy.

WYCHODZI CODZIENNIE W POŁUDNIE z wyjątkiem niedziel i świąt katolickich. Kto chce zamieścić w niej ogłoszenie, nadać je winien najpóźniej dnia poprzedniego do godz. 1-szej w południe. Telefon 1781.

PRZEDPŁATA W WOLNYM GDANSKU wynosi kwartalnie 3,45 mk. niem., a 4,35 mk. niem. z odnośnieniem do domu. **OGŁOSZENIA** z obszaru Wolnego Gdańska po 60 fen. niem. za jedno-linowy wiersz petitowy.

Adres: „Gazeta Gdańska” w Gdańsku — Danzig, Postschliessfach 138. — Redakcja i Administracja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

NIECH BĘDZIE POCHWALONY JEZUS CHRYSTUS!

Rok XXX.

Gdańsk na czwartek, dnia 17-go czerwca 1920.

Nr. 137.

Otwarcie konstytuandy gdańskiej.

Poniedziałek 14-go czerwca 1920 r. jest dniem historycznym dla Wolnego Gdańska. Z dniem tym miasto stało się jakby pełnoletniem. Może zabierać głos w sprawach własnych. Ma własne przedstawicielstwo, — własny sejm. Otrzymało usta, któremi wypowiadać może żądania i współpracować nad przyszłymi losami swemi.

Ze 120 przedstawicieli stawili się prawie wszyscy już na długo przed godz. 4-tą po poł. W pobliżu stołu prezydjalnego zasiedli członkowie rady państwowej (Staatsratu) z nadburmistrzem Gdańska p. Sahmem na czele, który na uroczystość tę przybył w łańcuchu burmistrzowskim na szyi: — oznace jego urzędu.

Trzy minuty po 4-tej otworzyły się drzwi i w dyplomatycznym stroju galowym pokrytym prawie zupełnie od wyszywań złotem, ukazał się nadkomisarz angielski p. Tower. Towarzyszył mu głównodowodzący siłami zbrojnymi angielskimi tutejszemi p. Haking. Za nim w podobnie lśniącym od złota stroju dyplomatów ukazał się przedstawiciel Francji, oraz wielu przedstawicieli innych państw, oficerów angielskich, francuskich itd. Również brał udział w otwarciu Konstytuandy przedstawiciel władzy polskiej w Gdańsku, pan minister Biesiadcki. Słowem tylu ludzi wysokich ze obszernie podwyższenie przy stole prezydjalnym sali gmachu Starostwa Krajowego przy Neugarten, położonego naprzeciw dawniejszego prezydjum rejencyjnego, okazało się za szczupłe.

Nadkomisarz p. Tower zajął miejsce prezydja.

Pięć minut po 4-tej — a więc bez zwykłego kwadransa akademickiego — rozległy się dwa krótkie uderzenia młotkiem drewnianym, w stół zamiast dzwonka. Nadkomisarz nakazał niemi spokój ogólny. I zapanowała w obszernej sali cisza wielka. Nie powiedzielibyśmy uroczysta. Nastrój był więcej nacechowany ciekawością. Ale była to ciekawość mówiąca: Cóż teraz będzie? Co nadkomisarz powie? On, zagadka chodząca, choć trzeźwa.

Odczytał mowę swą spisaną w języku niemieckim.

Zaczął od artykułów 102 i 103 traktatu pokojowego, mówiących o utworzeniu Wolnego Miasta i nadaniu mu konstytucji. Wskazał, że praca to trudna i wymagająca od każdego z członków zgromadzenia ścisłej uwagi i wielkiego nakładu czasu i pracy. W niej chce wedle sił najlepszych poprzeć przedstawicieli Gdańska. Jednakże udziela im dobrej rady, ażeby na własnych siłach i pracy opierali się przy stworzeniu konstytucji.

Tak przemówienie toczyło się dalej. Wreszcie p. Tower zapowiedział, że nad Gdańskiem związek narodów rozłoży opiekę, a konstytucja wypracowana w porozumieniu z członkami konstytuandy **PRZEDŁOŻONA ZOSTANIE ZWIĄZKOWI NARODÓW.** Gdańsk dowieść

powinien, że godnym jest należeć do pierwszych dziatek związku narodów.

Radził też gorąco przyspieszyć przygotowanie konstytucji, gdyż **DWA RAZY DAJE, KTO ZARAZ DAJE.** I o ile prace zgromadzenia dzisiejszego rychlej załatwione zostaną, tem prędzej — mniema z rąk jego — miasto otrzyma ją z wszelkimi prawami i przywilejami Miasta Wolnego.

Drugim punktem jest układ między Gdańskiem, a sąsiedzką Rzeczpospolitą Polską. Od lutego, a więc od przybycia swego, usiłował wygładzić drogi do traktatu tego. Jednakże mimo zgodności, że od brzmienia tego układu przyszłość Gdańska, jak i Polski wielce zależy będzie, nie udało się dotąd ułożyć ze strony Gdańska tekstu obejmującego żądania Miasta.

Dzisiaj mamy po raz pierwszy przedstawicielskie zastępstwo. Zwraca zatem szczególną uwagę, aby możliwie rychło przedłożono ze strony Gdańska zarzys układu **RADZIE AMBASADORÓW W PARYŻU**, reprezentującej dzisiaj podpisanych w traktacie pokojowym. W tym celu radzi wybrać niezwłocznie wydział z grona przedstawicieli konstytuandy, któryby sprawy dotyczące układu z Polską opracował niezwłocznie.

Wydział ten zdaniem p. Towera **NIE POWINIEN OBRADOWAĆ JAWNIE.**

Przygotowano już w gronie inteligentnych mężów Gdańska treść układu owego. Dlatego mniema, że w kilku zapewne tygodniach prace ukończy wydział ten, który proponuje. Wzmiankując, że pośpiech wyjdzie tylko na dobro Wolnego Miasta Gdańska, oznajmia niniejszem, że konstytuandy gdańską otwarto.

Po zagajeniu tem przez p. Towera obejmuje przewodnictwo jako najstarszy wiekiem p. Karow. Na ławników powołuje pp. Rahna, dr. Zinta, panne Wessel i p. Brieskorna.

Przy tej sposobności powstało male zamieszanie. Dla ławników zabrakło na podium prezydjalnem miejsce i krzesel. Z biedą je przyniesiono i ledwie pomieszczono. Pan Rahn niezadowolony z tego usunął się na swe miejsce pośród towarzyszy: socjalistów niezależnych.

Wreszcie uporano się z tem. Zabiera głos p. Schmiljan z grona demokratów i proponuje obrać: Jeneralnego superintendenta Reinharda (nacionalistę niemieckiego) przewodniczącym, p. Rahna (niem. socj.) pierwszym zastępcą przewodniczącego, dr. Zinta (prawicowego socj.) drugim zastępcą przewodniczącego, p. Brieskorna (centr.) pierwszym sekretarzem, panne Wessel (Zjedn. gosp.) drugim sekretarzem, p. Förstera (dem.) trzecim sekretarzem, mec. Łanowski (Polaka) czwartym sekretarzem. Proponuje przytem obrać wszystkich przez akłamację, co też uczyniono.

Nowo obrany przewodniczący jeneralny superintendent Reinhardt przejął przewodnictwo. Znamienne było jego przemówienie, które przy tem wygłosił. Zaznaczył, że wie, iż nieden wśród zebranych inaczej od niego myśli, ale on posiada szacunek dla obcych myśli. (Brawo). Prosi jednak, aby i jemu szacunek ten przyznano i jego myśli brano tak, jak on je rozumie. Przypomina mu poruczone prowadzić bezstronnie, o ile sprawiedliwość we wszystkich warunkach życiowych jest możliwa. Oświadcza wreszcie, że szczególnie **OCHRONA MNIEJSZOŚCI** będzie głównem zadaniem jego. (Brawo).

Zgodny jest też z nadkomisarzem, akcentując, że **DOBRO Wolnego Miasta Gdańska** powinno być myślą przewodnią we wszelkich pracach konstytuandy i że praca niem pokierowana **DO PROWADZI DO POROZUMIENIA**, bo porozumienie takie jest konieczne, **JEŚLI GDANSK MA ŻYC A NIE UMRZEĆ.**

Niezależny socjalista Rahn prosił, aby w nim, skoro przewodniczyć będzie, nie widziano tylko człowieka partji, lecz zastępcę przewodniczącego. Starać się będzie o to, aby możliwie obiektywnie dokonać tego, co człowiekowi wogóle moż-

liwe. Przemówienie to spotkało się z ogólnem zadowoleniem.

Zaproponowano potem wydział, mający wypracować regulamin, składający się z 17 osób. Poszczególne parje i stronnictwa wyznaczyć mają swoich przedstawicieli. Zgodzono się na to i wreszcie zapowiedziano najbliższe zebranie na czwartek najbliższy, to jest dnia 17 czerwca, godzina 1 w południe.

O godz. 4 minut 38 zamknął przewodniczący to pierwsze uroczystościowe zebranie.

Na przyszłym posiedzeniu najprawdopodobniej omówione zostanie ogólne położenie polityczne, o ile starsi stronnictw wraz z prezydentem nie postanowią inaczej.

Niemcy bacznie uważają, jak idzie Polska.

Miedzy najbardziej niezadowolonymi z powstania samodzielnej Polski znajdują się najbliżsi nasi sąsiedzi Niemcy. Oniby najchętniej tę Polskę powstałą co dopiero w pył roznegli, gdyby to było w ich mocy.

Jednakże wypadki dziejowe pokierowały sprawami inaczej. Polska jest i będzie. Nie pomogą na nic wszelkie zakusy niemieckie. Nic nie pomogą też Niemcom spoglądania ukosem na wszystko, co polskie.

Wiemy, jak pilnie gazety niemieckie śledzą postępowanie wojsk polskich. Każde ich powiadzenie niby kurczem ścisła serca niemieckie. A żywym odbiciem tego — to prasa niemiecka. Nam w Gdańsku mieszkającym najbardziej podpada pod tym względem „Danziger Zeitung”. Od czasu, kiedy przeszła w posiadanie wydawniczej firmy berlińskiej Ullsteina, zbrała się nierozważnie z Berlinem. Odtąd najjadłowitszym jest wrogiem naszym, a szczególnie wojsk polskich.

Czegóż ona już o tych wojskach polskich nie wiedziała!

Kiedy one posuwały się naprzód zwycięsko, wtedy „Danzigerka” pisała o ich niepowodzeniu. Działała więc wbrew dobrej wiedzy i wierze.

Teraz Polakom na wschodzie nieco źle idzie. Jednak nie tak, ażeby to było powodem do obaw. Jednak „Danziger Zeitung” z wielkiem zadowoleniem donosi o odwołaniu Polaków z Ukrainy — tej samej Ukrainy, którą ongi Niemcy dla siebie zagarnąć chciały, uważając ją za swą ziemię obiecaną, mlekiem i miodem płynącą, — co sobie przypominają każdy z licznych, wielkich, a barwnych plakatów po oknach wystawowych Gdańska i całej prowincji porozwieszanych.

Ciekawem przytem jest, jak szybko o przebiegach niepowodzeniach polskich dowiedzieli się Niemcy. Dniem 14 czerwca datowany jest telegram z Berlina, który podaje już urzędowe komunikaty naczelnego dowództwa polskiego z 12 i 13. Zważyć należy, iż te komunikaty trzeba było najpierw telegraficznie otrzymać, potem przetłumaczyć, a wreszcie po raz drugi telegrafować... żeby rozszerzyć je po świecie, a miano- wicie umożliwić „Danzigerce”, by mogła je wydrukować już w poniedziałek.

Oba te komunikaty znają już czytelnicy nasi z poprzedniego numeru „Gazety Gdańskiej”. Wynika z nich, iż Polacy Kijów opuścili, cofając się ze względów strategicznych na linię bojową Berdyczów—Żytomierz.

Dlaczego tak postąpiono?

Oto wiadomo powszechnie, iż bolszewicy, a z nimi ich najwięksi „przyjaciele” Niemcy — niczego tak bardziej nie pragną, jak przerwanie się na północy, by ponad Polską przez Litwę zyskać połączenie z Prusami Wschodnimi, należącymi do Niemiec. Przez to stworzyłby pomost, któryby usiłowali przez Gdańsk rzucić na Pomorze. I wtedy ich cel główny — wielka rewolucja bolszewicka — zostałby osiągnięty. Odciełliby najpierw Polskę od Łotwy, a zarazili cały szmat Europy, zakazując ją trądem bolszewickim. Bo w Niemczech na pewno

Murarze my dziś społecm
W życiu już, nie we snach
Ze znojem, jasnym czołem
Murujemy Polski gmach!

1521

Podpisujemy

Pożyczkę Odrodzenia Polski.

powstałby rozruch i groziłby dalszym rozkrwawieniem się bolszewizmu po środkowej i zachodniej Europie.

Żeby do tego nie dopuścić, — żeby uchronić kraj własny od ujęcia w kleszcze z jednej strony przez nawałę rosyjską, a z drugiej niemiecką, należało armii polskiej dolożyć wszelkiego wysiłku, któryby udaremnił na północy poczynania bolszewickie.

I armii polskiej się to udało. Stoi na północy niezwykła.

Za to dalej na południu opuścić musiała Kijów, aby tem bardziej wzmocnić swe stanowisko przeciwko parcom bolszewickim z północy. Znesztą wobec położenia ogólnego stanowiska na południu mają te operacje tylko pomocnicze znaczenie.

Nie jest zresztą wykluczone, iż w niezadługim czasie wojska polskie zyskają znowu to, co oddały.

Walki z bolszewikami są bowiem tego rodzaju, że uderzają oni w jednym miejscu nagle, ale nie mając należytej organizacji na tyłach, nie mogą się stałe utrzymać na zajętych co dopiero stanowiskach i bywają znów odrzućni. Słowem, falujący front powstaje z tego powodu.

Kto wie, czy to nie zresztą ostatni wysiłek jest bolszewików. W Rosji bowiem coraz niekorzystniej układają się dla nich stosunki. Wpływy Mienszewików, to jest umiarkowanych socjalistów, rosną z dniem każdym. Niedługo więc ciężyć się będzie bolszewizm swą władzą — tem więcej, iż powstają też coraz liczniej tak zwane „zielone armie” rosyjskie, walczące przeciwko wszystkiemu co bolszewickie.

Na innym miejscu niniejszego numeru podajemy, co oświadczył generał Haller przed konwentem seniorów Sejmu polskiego. Poniżej zaś zamieszczamy następujący telegram:

Paryż, 14 VI (Havas) PAT. Polski minister spraw zagranicznych p. Patek udzielił przedstawicielowi Agencji Havasa wywiadu, któremu między innymi na zadawane mu pytania oświadczył: „Dzięki naszej nieporównanej armii ofensywa bolszewicka jest bliska korzystnego dla nas zakończenia. Naczelnik Państwa jest zupełnie zadowolony z położenia. Strona moralna naszych wojsk jest ponad wszelkie pochwały. Nasza świetna sytuacja wojenna nie zmieniła w niczem naszego programu pokojowego, zgodnego z zasadami wolnego stanowienia ludów o sobie. Wyswobodzona Ukraina wita wszędzie serdecznie naszych żołnierzy, domagając się pozostania naszych wojsk na Ukrainie do chwili zorganizowania administracji i armii. Polska pragnęła zawsze utrzymać przyjazne stosunki z Czechosłowacją, lecz spór o Cieszyńskie przysłonił całokształt zagadnień doniosłych, wspólnych dla obu narodów. Należy jednak przyjać, że jesteśmy na dobrej drodze załatwienia tej kwestji. Inaczej układają się perspektywy co do plebiscytów na Górnym Śląsku i w Prusach Wschodnich. Ten ostatni zwłaszcza żywo nas zajmuje, albowiem nie stworzono tam jeszcze warunków, niezbędnych dla swobodnego głosowania. Polska, stawiając sama jedną opór inwazji bolszewickiej, ma prawo domagać się zabezpieczenia swego ludu przeciw gwałtom niemieckim. Żądamy tylko zastosowania Traktatu Pokojowego co do jego treści i ducha.

Powodem dymisji gabinetu polskiego była sprawa skwestru i ustanowienia taksy na produkty rolne. To też przesilenie ma charakter czysto wewnętrzny.

Minister nie wie, czy będzie zasiadać, w nowym rządzie, pewnym jest jednak, że linja wytyczna polskiej polityki zagranicznej, oparta na pełnej solidarności z Ententą, nie dozna najmniejszej zmiany.

Zatem nie wypadki na froncie spowodowały ustąpienie ministerjum — tylko sprawy wewnętrzne. A jeśli to zatrzymamy na względzie, nie mamy najmniejszego powodu do obaw.

Z obszarów plebiscytowych.

Zaprzeczenie polskie.

PAT. Wobec pogłosek o sprzedaży przez Polaków majątków w powiecie Kwidzyńskim oraz domów polskich w samym mieście Kwidzynie — Powiatowa Rada Ludowa ogłasza w „Gazecie Polskiej” co następuje: „Pogłoski rozsiewane przez agitatorów niemieckich, jakoby polscy właściciele ziem w powiecie Kwidzyńskim sprzedawali lub chcieli sprzedać swe majątki, są zupełnie nieprawdziwe. Zmyślonemi są również pogłoski o sprzedaży domów polskich w Kwidzynie”.

Nadużycia niemieckie.

PAT. W związku z regulaminem, Konsulatu Generalnego Polskiego w Kwidzynie, dotyczącego wizowania paszportów, a wydrukowanego w swoim czasie przez „Gazetę Polską”, jak również przez „Westpreussische Nachrichten”, w myśl którego wyklucza się wizowanie paszportów pochodzących z Prus Wschodnich, gdy

leży to do czynności Konsulatu Polskiego w Królewcu, oraz paszportów z obszarów plebiscytowych Olsztyńskich, których wizowanie należy do Konsulatu Polskiego w Olsztynie, „Gazeta Polska” przynosi wiadomość o nadużyciach, jakich dopuszczają się posiadacze paszportów oraz landrat kwidzyński. Skoro konsul polski odmówił wizy, osoba ta udaje się do landrata, który przekreśla napis „Allenstein” i pisze „Marienwerder”, poczem stawia pieczęć, a gdy ta nie pomaga do uzyskania wizy, Niemiec udaje się do landrata, który mu wystawia paszport jako mieszkańcowi Kwidzyna. W razie odmowy Konsulatu Polskiego wystawienia wizy na fałszywym dokumencie, Niemcy skarżą się na „szykany polskie”. „Gazeta Polska” wysnuwa z tego faktu wniosek, że Niemcy czują się nadal wszechwładnymi panami na obszarach plebiscytowych. Landrat kwidzyński, który nie jest przecie urzędnikiem niemieckim, tylko Komisji Koalicyjnej, wystawia nadal dokumenty mieszkańcom obszarów plebiscytowych Olsztyńskich, które podlegają Komisji Międzysojuszniczej Olsztyńskiej od Komisji Kwidzyńskiej niezależnej. „Gazeta Polska” stwierdza, że każdy Niemiec, bez względu na miejsce zamieszkania i urodzenia, otrzymuje po przyjeździe na obszar plebiscytowy paszport, który go mianuje stałym mieszkańcem tutejszym.

Drwiny niemieckie?

PAT. Komisja Międzysojusznicza w Kwidzynie usunęła burmistrza miasta Kwidzyna, dr. Tissenę za wyjątkowo niewłaściwe zachowanie się jego wobec jednego z członków Komisji. Na nowego burmistrza miasta wybrany został p. Goerdeler, przywódca hakatystów niemieckich i człowiek agitujący przeciwko polskiej pracy plebiscytowej.

Nowo utworzone Towarzystwo Ludowe.

PAT. W niedzielę, dnia 13 bm. po nabożeństwie odbyło się w ławie zebranie, którego celem było założenie Towarzystwa Ludowego Polskiego. W zebraniu wzięło udział około 250 osób, przemawiał p. Rein. Przeszło 120 osób zapisało się na członków powyższego Towarzystwa. Wieczorem odbyła się tam zabawa, w której uczestniczyło około 600 osób. Na program złożyło się kilka jednoaktówek, różne niespodzianki i t. p. Zebrane osoby wyraziły pragnienie, aby podobne zabawy o tak miłym nastroju odbywały się jaknajczęściej. Była to pierwsza zabawa polska w powiecie Suskim, która odbyła się zupełnie spokojnie bez żadnych przeszkód ze strony Niemców.

Prócz tego odbyły się tego dnia wiece polskie w innych miejscowościach, jako to: w Trupach, Kurzebraku, Schunwizie, Niebrawie, Rakowicach, Kamionce. Zapowiedziany w Benowie wiec polski, na który przybyło około kilkuset osób ze zgromadzonej po nabożeństwie ludności przebiegł spokojnie, nie udał się, ponieważ Niemcy dali nie doli na zebranie, a komenda straży składająca się z 5 ludzi sprzeciwiła się urzędzeniu wiecu pod gołym niebem ze względu na możliwość zaburzeń.

Przegląd polityczny.

Paryż ofiaruje Pradze pożyczkę.

PAT. Praska „Tribuna” donosi, że władze miejskie paryskie ofiarowały Pradze 150 milionów franków pożyczki, spłacalnej w ciągu 10—15 lat w zamian za monopol za tramwaje elektryczne w Pradze. Oferta zostanie zaakceptowana skoro tylko poczynione będą odpowiednie zestawienia.

Sprawy polskie.

Budowa szybu naftowego w Galicji.

PAT. Ministerstwo przemysłu i handlu ogłasza: Towarzystwo holenderskie „Syndykat naftowy” rozpocznie roboty około budowy szybu na terenie Kaczówka w Mraźnicy w Galicji.

Pobór roczników.

PAT. Komisja wojskowa pod przewodnictwem p. Anusza, w obecności ministra wojny gen. Leśniewskiego i delegatów ministerstwa spraw wojskowych i Naczelnego Dowództwa uchwaliła jednomyślnie powszechny pobór roczników 1895 i 1902, dalej powołanie podoficerów wszelkich rodzajów broni urodzonych w latach 1890—1894 włącznie, oraz powołanie szeregowców, starszych szeregowców i podoficerów, którzy kiedykolwiek służyli w armjach obcych, względnie w formacjach polskich, oddziałach jazdy, konnej artylerji i konnych oddziałach straży granicznej, urodzonych w latach 1895—1894 włącznie.

Z działalności Komisji Plebiscytowej.

PAT. Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa w Cieszyźnie komunikuje: W licznych gminach obszaru plebiscytowego wydłono mieszkańców, którzy musieli szukać schronienia w innych gminach lub też poza granicami Śląska. Pragnąc dać tym wygnanom prawo udziału w plebiscytach, Komisja Międzysojusznicza po-

stanowiła na posiedzeniu w dniu 14 bm. rozprawić najpraktyczniejsze sposoby mogące zapewnić tym osobom wolność głosowania.

Przesilenie gabinetowe trwa dalej.

PAT. „Kurjer Warszawski” donosi: Szósty dzień przesilenia nie posunął naprzód sprawy utworzenia gabinetu. Wszelkie nadzieje na jakiś kompromis prysły. Klub mieszczański oświadczył stanowczo, że do gabinetu lewicowego nie wejdzie. Prezydja klubów lewicowych obradowały przez cały poniedziałek nad uzgodnieniem platformy politycznej projektowanego bloku. Ustalono, że program ten obejmować będzie tylko trzy punkty: sprawę pokoju, arrowizację i konstytucję. Co do aprowizacji zgodzono się na przymusowy rozszerzony kontyngent. Klub pracy konstytucyjnej postanowił zająć stanowisko wyczekujące. W kołach poselskich po zaznajomieniu się ze stanowiskiem klubów pracy konstytucyjnej zapanowało wątplenie o możliwości urzeczywistnienia projektu lewicowego.

Wiadomości potoczne

KALENDARZ na czwartek, dnia 17 czerwca:

Adolfa biskupa.

Słońca wschód o g. 3 39, zach. o g. 8 22.

Księżycy wsch. o g. 4 51, zach. o g. 11 56.

— Zabrakło nam numeru 124 „Gazety Gdańskiej”. Za łaskawe nadesłanie nam numeru tego ze strony Szanownych Czytelników byłibyśmy bardzo wdzięczni.

Ekspedycja „Gazety Gdańskiej”.

— Posiedzenie Naczelnej Rady Ludowej w tym tygodniu nie odbędzie się. Sekretarjat N. R. L.

— Miasto Gdańsk wyda w najbliższych dniach, celem zapobieżenia brakowi zdawkowej monety, dziesięciofenygówki, wykonane z blachy cynkowej. Na przedniej stronie monet wybita będzie liczba 10. Na odwrotnej części monety znajdzie się będzie owalny sztyld z herbem Gdańska i koroną. Nad herbem znajduje się głowa anioła. Na brzegu umieszczono wyrazy: „Stadt Danzig 1920”.

— Delegat misji aprowizacyjnej p. Jakowicki przekazał z kasy Delegatury 1200 marek niemieckich na sprawienie nagrobka i uporządkowanie grobu s. p. Wardańskiego, uległego nieszczęśliwemu wypadkowi w służbie polskiej misji żywnościowej w Gdańsku, a gorliwego członka gdańskiego „Sokoła”. Pieniądze złożono do dalszego użytku na ręce kasjera „Sokoła” gdańskiego.

Na Ochronkę polską w Gdańsku złożono na ręce moje: Kongres stronnictwa robotników w Gdańsku 113,35 mk. niemieckich i 2,50 marek polskich; Tysarczyk 15 mk., Kotłęga 27 mk., Ożmiński 15 mk. — Apolonja Ogryczakowa.

— Zwracamy uwagę na ogłoszenie urzędu gospodarczego, dotyczące zmiany rozporządzeń dotyczących gospodarki zbożowej.

— Z powodu obfitszego dowozu mleka może magistrat dostarczyć mleka także dla dzieci 7—8 letnich. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

— Według artykułu 4 układu zawartego między Gdańskiem a Polską względem dostawy żywności dla Gdańska zezwolił rząd polski na wywóz świeżego mięsa z powiatów sąsiadujących z Gdańskiem. Wywóz zależy od rozporządzenia, które wyda jeszcze rząd polski i w którym poda jeszcze dokładnie czas i miejsce, w którym wolno będzie przekroczyć granicę. Interesenci zechcą się zgłosić do gdańskiego urzędu gospodarczego (Wirtschaftsamt).

Warszawska giełda walutowa z dn. 15 czerwca.

PAT. Ruble carskie (po 500) 268—268,25; ruble dumskie (po 1000) 73,50—76,50—75; ruble dumskie (po 250) 52,50—53. Franki francuskie 13,30. Dolary amerykańskie 172—170. Funt sterlingów 705—700. Czeki: Berlin 450—442,50. Londyn 709—695. Szwajcaria 33. Paryż 13,40—13,20. Akcje: Starachowice 9900. Rudzki 3650. Lilpopy 9350. Żyrardów 6975.

Wiadomości telegraficzne.

Komunikat Sztabu Jener. W. P. z dn. 14 czerwca.

Warszawa, 14 VI PAT. Na odcinku północnym lokalne ataki wojsk bolszewickich w różnych punktach obsadzonej przez nas rzeki Auty, zostały z łatwością odparte. Nieprzyjacieli poniosł wszędzie dotkliwe straty. Na Polesiu oddziały grupy generała Sikorskiego w nocnym ataku odzyskały utracone przed kilku dniami Czarnobyl. W akcji tej uległa zupełnemu rozbięciu 72-ga brygada sowiecka, oraz 220-ty i 242-gi pułki sowieckie. Zdobycz nasza wykazuje przeszło 200 jeńców i 15 karabinów maszynowych.

Na Ukrainie większych starć bojowych nie było. Przegrupowanie naszych wojsk odbywa się w zupełnym porządku.

I zastępca szefa sztabu jener. Kulski, jener. podpor.

Audjencja posła finlandzkiego.

Warszawa, 14 VI PAT. Dzisiaj odbył się w Belwederze akt wręczenia na uroczystej audjencji listów uwierzytelniających posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Finlandji p. Karola Ellenboogela.

Zebrania Towarzystw

w Gdańsku: Plenarne zebranie Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w czwartek, 17 bm. o godz. 5 po południu u Lindnera, na którym będą ważne sprawy omawiane. Prosimy usilnie o kompletne przybycie. Wstęp tylko członkom dozwolony. — Zarząd.

w Gdańsku: Miesięczne posiedzenie Tow. gimnastycznego „Sokół” w piątek, dnia 18 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Steppuhn w Śidlicach. Dla ważności obrad udział wszystkich członków konieczny.

w Gdańsku: Związek Handlowców w Poznaniu, Oddz. Gdański, zwyczajne w piątek, 18 bm. o godz. 7 $\frac{1}{2}$ punktualnie na sali Domu św. Józefa, Töpferg. 8. Liczny udział pożądan.

w Wrzeszczu: W sobotę, 19 bm. o godz. 7 z rana uroczysta msza św. z polskim śpiewem na uproszenie błogosławieństwa Bożego dla Ojczyzny, na którą się wszystkich rodaków Wrzeszcza serdecznie zaprasza.

w Oliwie: w niedzielę, 20 bm. zaraz po naboż. w Refektarzu zebranie Tow. Lud. „Jedność”.

w Sopocie: Walne „Lutni” w czwartek, 17 b. m. o g. 8 wiecz. w szkole w Karlikowie. Przybycie wszystkich członk. konieczne potrzebne.

Nakład i druk „Gazety Gdańskiej” Tow. Akc. w Gdańsku pod kierownictwem Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Za redakcję odpowiada Henryk Wieczorkiewicz w Gdańsku.

Abänderung der Getreideverordnung.

In Abänderung der Reichsgetreide-Verordnung vom 18. Juli 1919 wird auf Grund von § 2 der Verordnung über Errichtung des Wirtschaftsamt's folgendes angeordnet:

Art. 1.

§ 1 Absatz 1 der Reichsgetreideordnung enthält folgenden Wortlaut:

Das im Gebiet der Freien Stadt Danzig angebaute Getreide (Brotgetreide, Gerste, Hafer) allein oder mit anderen Bodenerzeugnissen gemischt, wird mit der Trennung vom Boden für den Freistadtversorgungsverband beschlagnahmt.

Art. 2.

Wenn in den Vorschriften der Reichsgetreide-Ordnung von „Brotgetreide und Gerste“ gesprochen wird, so ist an deren Stelle „Getreide“ zu setzen.

Art. 3.

§ 2 erhält folgende Fassung:

„Im Sinne dieser Verordnung gelten als Brotgetreide, Roggen, Weizen, Spelz (Dinkel, Fesen), Emmer und Einkorn.

Gemenge (Mischfrucht, Mengkorn) in dem sich Brotgetreide befindet, gilt als Brotgetreide, Gemenge, in dem sich kein Brotgetreide, aber Gerste befindet, gilt als Gerste; Gemenge, in dem sich weder Brotgetreide noch Gerste, aber Hafer befindet, gilt als Hafer“.

Art. 4.

§ 8 Abs. 1 erhält folgende Fassung:

„Trotz der Beschlagnahme dürfen Unternehmer landwirtschaftlicher Betriebe von ihrem selbstgebauten Getreide in der Zeit vom 16. August 1920 bis zum 15. August 1921:

1. Zur Ernährung der Selbstversorger auf den Kopf an Brotgetreide monatlich 12 Kilogramm, an Gerste und Hafer monatlich je fünf Kilogramm verbrauchen;

2. die durch die Tarifverträge festgesetzten Deputatmengen an Deputatberechtigten zum eigenen Verbrache liefern, auch soweit sie die in Nr. 1 genannten Mengen übersteigen;

3. an das im Betriebe gehaltene Vieh die vom Wirtschaftsamt festgesetzten Mengen Gerste und Hafer verfüttern; diese dürfen nur in gedroschenem Zustande verfüttert werden.

4. zur Bestellung der zum Betriebe gehörenden Grundstücke auf das Hektar verwenden:

an Winterroggen	bis zu 155 kg.
an Sommerroggen	bis zu 160 „
an Winterweizen	bis zu 190 „
an Sommerweizen	bis zu 185 „
an ungegerbtem Spelz	bis zu 300 „
an Spelzkernen	bis zu 210 „
an Gerste	bis zu 160 „
an Hafer	bis zu 150 „
an Mischfrucht dieselben Sätze nach dem Mischungsverhältnisse des Getreides.	

Das Wirtschaftsamt kann im Falle dringenden Bedürfnisses andere Mengen festsetzen.

Art. 5.

Wer am 16. August 1920 Hafer früherer Ernte allein oder mit anderen Nahrungs- oder Futtermitteln gemengt in Gewahrsam hat, ist verpflichtet, ihn dem Kommunalverbande des Lagerortes bis zum 20. 8. 20 getrennt nach Eigentümern anzuzeigen. Hafer, der zu dieser Zeit unterwegs ist, ist im Empfänger unverzüglich nach dem Empfang dem Kommunalverbande nachzuweisen.

Die Anzeigenpflicht streckt sich nicht auf Vorräte, die bei einem Besitzer einschliesslich der daraus hergestellten Erzeugnisse, 25 kg. übersteigen.

Art. 6.

Im übrigen gelten die Vorschriften der Reichsgetreideverordnung für das Jahr 1919 sinngemäss auch für die Ernte 1920.

Art. 7.

Die Verordnung tritt mit ihrer Verkündung in Kraft.

Danzig, den 11. Juni 1920.

(1534)
Das Wirtschaftsamt für das Gebiet der künftigen Freien Stadt Danzig.

Milchbelieferung.

I. Für die Sommermonate werden für die Kinder im 7. und 8. Lebensjahre (d. h. vom 6-ten Geburtstage bis zum 8. Geburtstage) Vollmilchkarten über je $\frac{1}{4}$ Liter täglich ausgegeben. Die Ausgabe der Karten erfolgt für die Buchstabe von

A—J am 16. 6. 20,

K—S am 17. 6. 20,

T—Z am 18. 6. 20

in der Hauptstelle für Krankenernährung, Töpfergasse 23—24 in der Zeit von 8—1 Uhr. Die Ausbringung der neuen Karten erfolgt gegen Beibringung eines amtlichen Altersnachweises (Geburtsurkunde, Taufschein) und Vorlegung der Magermilchkarte. Die Magermilchkarte wird bei Empfang der Vollmilchkarte abgestempelt.

II. Die Belieferung der Karten beginnt für sämtliche Karten mit dem 21. Juni. Auch auf diese $\frac{1}{4}$ Literkarten wird vorläufig wie auf die übrigen $\frac{1}{4}$ Literkarten $\frac{1}{4}$ Liter Vollmilch täglich verabfolgt.

III. Die Milchverkaufsstellen, denen die Milchkarten—Abschnitte zur Belieferung eingereicht werden, haben die Abschnitte sofort der Abrechnungsstelle der Molkereiabteilung, Töpfergasse 33, I einzureichen, damit rechtzeitig die erforderliche Vollmilch ausgegeben wird.

Danzig, den 14. Juni 1920.

Der Magistrat.

Bekanntmachung über Käsepreise.

Die Anordnung des Wirtschaftsamt's für das Gebiet der Freien Stadt Danzig vom 14. April 1920 (Staatsanzeiger S. 82) wird dahin abgeändert

1. der Preis für Tilsiter usw. Hartkäse mit einem Fettgehalt von mindestens 25 v. H. der Trockenmasse (Halbfettkäse) beträgt

Herstellerpreis für 50 kg M 475.—,

Grosshandelspreis für 50 kg M 490.—,

Kleinhandelspreis für 0,5 kg M 5,50.

2. Diese Anordnung tritt sofort in Kraft.

Danzig, den 14. Juni 1920.

(1531)
Das Wirtschaftsamt für das Gebiet der Freien Stadt Danzig.

Die im April 1919 für die verflossene Heizperiode ausgegebenen Brennstoffkarten werden hiermit sämtlich mit dem heutigen Tage ausser Kraft gesetzt. Eine Belieferung dieser Karten darf daher von heute ab nicht mehr stattfinden.

Danzig, den 14. Juni 1920.

(1533)
Leucht- u. Brennstoffamt
der Freien Stadt Danzig.

Verkaufsstellen für Kunsteis.

Vom 15. Juni ab werden folgende Verkaufsstellen für Kunsteis errichtet:

1. Stadt. Markthalle.

2. Herm. Müller, Seefischgrosshandlung, Vorstädtischer Graben 51.

3. Otto Schultz, Biervorlag, Altstädtischer Graben 64—65.

4. W. Galande, Langfuhr, Hauptstrasse 35, Ecke Bahnhofstrasse.

(1529)
Direktion des Schlacht- und Viehhofes.

BIURALISTA

z branży żelaza potrzebny od zaraz do fabryki w Nowymperze.

Zgłoszenie pod nr. 1536 do Ekspedycji „Gazety Gdańskiej”

Pomorska Dyrekcja kolei państwowych w Gdańsku

zamierza zakupić w drodze publicznego przetargu 5000 metrów kubicznych szutru i 15 000 metrów kubicznych żwiru sianego. Warunki dostawy można nabyć za opłatą 10 marek polskich w Pomorskiej Dyrekcji kolei państwowych w Gdańsku pokój 311. Oferty należy wnieść w zamkniętych kopertach do terminu otwarcia ofert.

Koperta ma być zaopatrzona napisem: „Oferta na szuter i żwir.”

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 lipca o godz. 11 przed południem w pokoju nr. 226 wyżej wymienionej Dyrekcji kolei państwowych.

Oferenci mogą być obecni przy otwarciu ofert.

(1522)
Pomorska Dyrekcja kolei Państw. w Gdańsku.

Swiezo nadeszly po przystepnych cenach

Trykety męskie, tanie,

Kaftany, spedaio, koszule, skarpetki,

Lekka konfekcja męska, tanie,

Ubrania na wybrzezo, kurtki de blura, plaszczs od herzu,

Koszule męskie wierzchnie i koszule sport.

Krawaty po przystepnych cenach, kapelusze elemkowe,

Lekkie ubiory dla chłopców,

Ubrania do kapieli i kapy gumowe,

Monachijskie ubrania od deszczu

na podróż — po taniej cenie —

Ubrania męskie na miarę.

Carl Rabe

ulica Długa 52 — ulica Böttlera 11—14.

Sopot, ulica Morska 48, znów otworzono. 1520.

XX. Pallottyni.

W Nacie nad Notecią założyliśmy nowy dom naszej Kongregacji.

Przyjmujemy chłopców pobożnych i pilnych od lat 10 do 12, którzy mają chęć zostania misjonarzami dla naszego ludu, a szczególnie dla naszych współbraci przebywających wśród obcych narodów.

Brak księży jest wielki. Oby Duch św. pobudził dużo działaw polskich do stanu misyjnego.

Zgłoszenia wszelkie i zapytania prosimy wysłać pod adresem:

XX. PALLOTTYNI, Nakło -- ul. Szkolna 347. 1407

Magnesium chloratum

dla Polski miesięcznie 100 to.
polecają 1530

Rienecker & Ette

Gdańsk, Staromiejska Grobla 108

Sprzedajemy drzewo na eksport.
Przyjmujemy przedstawicielstwa fabryk.
Nabywamy wszelkie artykuły żywnościowe.

DOM HANDLOWY
Józef Rapacki i S-ka

Warszawa, Hoża 40.

1527

W Wolnem Mieście!

Śliczna WILA o 11 pokojach, z ogrodem w wspaniałej okolicy, 2 minuty do dworca, z powodu śmierci właściciela natychmiast korzystnie do sprzedania. Wila Dr. MEYERA KOLBUDY — KAHLBUDE obwód Gdański. (1535)

Künstler-Spiele Danziger-Hof

wchód Dominikswall

Dyr. Alex Braune. Confr. Ludolf Köllisch.

PROGRAM CZERWCOWY.

Janos i Olivia

Henryk Lang

niedoświadczona para tancerzy

chansonnier.

Marja Kloth

Pawel Goldler

deklamaterka.

aroykomozy tancerz humorystyz.

Harry Allister

Geralda-Corda-Trio

najlepszy teraźniejszy miak.

kuglarze.

i dalsze 5 atrakcji.

Początek o godz. 1/8

Początek o godz. 1/8

KABARET codziennie o 4 herbata.

o 4 PRAWDZIWE WIEDEŃSKIE ANEGDOTY o 1/8

Gdański dwór w ogrodzie zimowym codziennie

Koncert Steffiego

Hotel Gdański Dwór — ogród zimowy. 1399

Dla krawiecczyny i potrzeb domowych.

Tanie towary krótkie.

Szpilki do włosów lakierowane, koperta	8 fen.
szpilki do włosów, szczególnie mocne	35 "
koperty z igłami	28 "
Igły do szycia Hammonia	38 "
szpilki podwójne w mapach sortowane	1,25 mk.
sztabki do kołnierzy obciążone jedwabiem	40 fen.
sznurowadła do gorsetów 4 metry długie z szarego płótna	2,35 mk.
sznurowadła do gorsetów szare macco 5 m długie	3,— "

Sznurowadła do póbitków 70 ctm długie czarne i brązowe	para 1,75 mk.
sznurowadła do trzewików czarne, macco, 100 ctm długie,	para 1,60 "
sznurowadła do trzewików 120 ctm długie, czarne,	para 2,25 "
Taśma do sznurówek biała i czarna 5 ctm szeroka	2,45 "
taśmka Bolling paczki po 5 mtr 1,85	1,60 "
taśmka płócienna szara gatunek	mtr. 0,45 "
guziki do bielizny	tuzn 0,12 "
haczyki i haftki białe i czarne	paczka 0,35 "
Sznur z ołowiem	mtr. 0,50 "

Zastrzaski czarne i białe	tuzin 0,10 fen.
taśmka do zastrzasków, czarna,	
biała, szara,	metr. 0,55 0,95 "
guma do bluzek, czarna, biała,	
baige,	2,75 mk.
guma na podwiązki	metr 4,50 "
guma ryszkowa na podwiązki w	
wszystkich kolorach	metr 9,75 "
podwiązki dla pań począwszy od	1,35 "
" " dzieci " "	0,95 "
listwa do krótkich sukien	metr 1,75 "
Listwa aksamitna ca 4 ctm szeroka	1,90 "

Koronki i wstawki siatkowej roboty 12,50

Szerokie wolanty koronkowe 65 ctm szerokie 32,50

Przepotniki do prania	2,50 mk.
Przepotniki batyst z wkładką gum. par.	3 90 "
Kamizelki z przepotnikami do prania	11,50 "

Siatki na głowę czepkowe w wszystkich kolorach 3,50

Siatki zwyczajne (Stirnnetz) 3,75

Wybór nasz w guzikach do przybierania sukien i do zapinania jest nadzwyczaj obfity, ceny zaś nadzwyczaj tanie. Prawdziwa sposobność zakupu dla krawiecczyny

Skład jest w południe od 1-3 zamknięty.

FREYMANN.

Adres telegraficzny „Polkobank“.

Telefon nr. 1600.

Polski Bank Komisowy

Tów. Akc.

Oddział Gdański.

Langgasse 37¹

Centrala: Poznań, ul. Gwarna 19.

Oddziały: Warszawa, Widok 14.

Łódź, Przejazd 40.

ODDZIAŁ: kolonialno spożywczy,
chemiczne drogerijny
żelaza i materiałów budowlanych,
inżyniersko techniczny
włóknisty
ziemiopłodów i słomy.

IMPORT I EKSPORT towarów kolonialnych i spożywczych.

POŚREDNICTWO w zakupie i sprzedaży posiadłości gospodarskich, terenów, domów, fabryk itd.

ZAKUP I SPRZEDAŻ not polskich.

PRZYJMUJE subskrypcje na Państwową Pożyczkę Polską.

1360

MASZYNY PAROWE z KOTŁAMI

i armaturą, lub lokomobile o sile 150 -- 250 poszukuje

POLSKA BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA.

1525 Oferty pod adresem: WARSZAWA, ul. NOWY ŚWIAT 38.

POLSKA BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA.

Gatry, Piły, Maszyny stolarskie

oraz całkowite urządzenia TARTAKU i STOLARNI

POSZUKUJE

POLSKA BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA.

Oferty pod adresem: WARSZAWA, ul. NOWY ŚWIAT nr. 38.

POLSKA BUDOWLANA SPÓŁKA AKCYJNA. 1523

Gdańskie, elbląskie, ryskie, kurlandzkie

stare monety,

począwszy od Kazimierza Jagiellończyka, piękne egzemplarze, 1526

do sprzedania.

Oferty „Reklama Polska“, Warszawa, Jasna 10, sub: „Monety“.

Chromalaun, naftalin w kulkach lub łuskach, litofon, kuliumbi-chromat, bleimenige, witroyl mosiężny,

oraz inne chemikalia, techniczne i chemiczne czytane odesławiają wagonami oraz w mniejszych ilościach, z wywozem i bez tego punktualnie z Gdańska 1283

Wreszyski i Ptingst

właśc. P. WRESZYSKI

Oddział chemiczny.

Adr. telegr. ulica Garbarska nr. 22. Telefon 1476.

Kallhaus Danzig (Töpfergasse)

W Sopotach

1524

pod Gdańskiem do odstąpienia od 15 bm.

piękny apartament

przy ul. Południowej, złożony z trzech obszernych pokoi, pokoiku dla służącej i kuchni, z meblami i całym urządzeniem. Wiadomość: Warszawa, ul. Żelazna 13 m. 3, I piętro, od godz. 9-12 i od 8-10 wieczór.

Poszukujemy od zaraz

3 chłopców

do posyłek

za dobrym wynagrodzeniem.

Polsko Bałtyckie Tow. Handlowe

Gdańsk, ul. szeroka 22/23.

1518

Poszukujemy od zaraz

Stenotypistek

władających polskim i niemieckim językiem.

Polsko Bałtyckie Tow. Handlowe

Gdańsk, ul. szeroka 22/23.

1519